

# Jarosław Głęborski

---

## Relacje pomiędzy jednostką a społeczeństwem i ich wpływ na kształtowanie się kultury

---

Kultura i Edukacja nr 1, 97-107

---

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



*Jarostaw Głęborski*

## **RELACJE POMIĘDZY JEDNOSTKĄ A SPOŁECZEŃSTWEM I ICH WPŁYW NA KSZTAŁTOWANIE SIĘ KULTURY**

---

### **1. Wstęp**

Poszczególne postawy wykazują mniejsze lub większe niezgodności – w relacji osiągnięcia celów – z uogólnionymi zasadami kultury. Powstawanie nowych norm, wartości i przekonań wiąże się z osiąganiem (i tworzeniem) celów. Postawy te obejmują dowolne czynności, od prostych, codziennych, adaptacyjnych (do jakich należą: codzienne ranne wstawanie, robienie sobie kawy, mycie się itp.), do tych, których przebieg trudniej przewidzieć. Aby móc opisać pokonywaną drogę (przez procesy rozwojowe) w tych zmianach, wprowadziłem relacje współzależne w czasie i przestrzeni. Nazwałem je światami jednostkowymi i światami społecznymi zwykłymi oraz światami odwróconymi. Światy są bytami w pewnym stopniu abstrakcyjnymi, opisującymi odpowiednio: jednostkę i społeczeństwo w relacji osiągnięcia i kształtowania celów w procesie rozwojowym (albo ich degradowania w procesie degradującym). Jednostka i społeczeństwo występujące pod postacią tych światów, w wyniku tych procesów kształtują (lub degradują) normy, wartości i przekonania, we wzajemnej relacji do norm, wartości i przekonań kultury. Czas i przestrzeń są wielkościami tworzącymi miary fizyczne, normy wartości i przekonania.

Ze światem jednostkowym zwykłym związałem wartości czasu i przestrzeni, jak: przeszłość i „za” w przestrzeni (w relacji do świata społecznego zwykłego), natomiast ze światem społecznym zwykłym związałem przyszłość i przestrzenne „przed” (w relacji do świata jednostkowego zwykłego). Ze światami społecznym odwróconym związałem wartości czasu i przestrzeni, jak: przyszłość i „przed” w przestrzeni (w relacji świata jednostkowego odwróconego), natomiast ze światem jednostkowym odwróconym związałem przeszłość i przestrzenne „za” (w relacji do świata społecznego odwróconego).

W wyniku zmian rozwojowych opisywanych przez te światy, procesy opisujące relacje jednostki i społeczeństwa osiągają zgodność wzajemną w czasie i przestrzeni,

a więc w normach, wartościach i przekonaniach. Ze względu na swą relatywność, światy jednostkowe zwykle i odwrócone są związane z abstrakcyjną jednostką jako taką, a światy społeczne dotyczą społeczeństwa, które również nie jest konkretne. To wyodrębnienie światów jest wynikiem tego, że żadne miary fizyczne, normy, wartości i przekonania kultury nie wyznaczają w sposób doskonały jakiegokolwiek czynności. Mówiąc prościej, światy zwykle i odwrócone są związane z marginesem niezgodności, pomiędzy dowolną postawą a uogólnionymi postawami powiązanymi z normami, wartościami i przekonaniem kultury. Przeszłość i przyszłość oraz „za” i „przed” w przestrzeni, są pojęciami opisującymi zależności relatywne pomiędzy światami, tj. odpowiednia przeszłość występuje w relacji z odpowiednią przyszłością, i odpowiednie „za” w relacji z odpowiednim „przed”. Wspólne rozwiązania światów jednostkowych i światów społecznych są związane z potencjalnie wspólnymi aspektami czasu i przestrzeni, tj. norm, fizycznych miar, wartości i przekonań.

Światy jednostkowe i społeczne zwykle charakteryzują się tym, że opisują wzajemną relację potencjalnych elementów, które są zbyt silnie wzajemnie zróżnicowane w czasie i przestrzeni w relacji do zasad kultury. Światy jednostkowe i społeczne odwrócone natomiast charakteryzują się tym, że opisują wzajemną relację potencjalnych elementów, które ze względu na zbyt małe wzajemne zróżnicowanie w czasie i przestrzeni w relacji do zasad kultury są wzajemnie niemożliwe do wyróżnienia. Światy te są związane z marginesem niezgodności występującym w każdym działaniu – nie dają się ściśle wzajemnie powiązać w czasie teraźniejszym i bezpośredniej przestrzeni (teraz i tu) z sobą, przy pomocy zarówno aktualnie obowiązujących miar fizycznych, norm, przekonań i wartości tej kultury. Światy jednostkowe i społeczne odwrócone charakteryzują się tym, że nie dadzą się wzajemnie wyróżnić przy zastosowaniu zarówno aktualnie obowiązujących miar fizycznych, norm, przekonań i wartości tej kultury. Do pełnego wzajemnego wyróżnienia dochodzi w wyniku zakończenia procesu rozwojowego. W procesie rozwojowym rolę światów odwróconych jest gromadzenie wiedzy wzajemnej o sobie światów zwykłych, natomiast rolę światów zwykłych jest gromadzenie wiedzy wzajemnej o sobie światów odwróconych w drodze realizacji i kreowania celu. W wyniku procesu rozwojowego światy zwykle i odwrócone uzyskują możliwie największą wzajemną zgodność w czasie i przestrzeni, a więc zanika możliwie najbardziej wzajemne zbyt silne zróżnicowanie światów zwykłych i zbyt małe odwróconych poprzez ich wzajemne wyróżnienie się. W wyniku zakończenia procesu rozwojowego osiągnięty cel jest wkładem w nową kulturę.

## **2. Zależność pomiędzy kulturą a poszczególnymi postawami**

Światy jednostkowe i społeczne zwykle oraz odwrócone zawsze są – każdy z nich na swój sposób – niezgodne z miarami fizycznymi, normami, wartościami oraz przekonaniem kultury, gdyż dotyczą prawie zawsze mniej lub bardziej wyodrębnionych re-

lacji z owym odpowiednio mniej lub bardziej uogólnionym aspektem, jakim jest kultura, wiążącym zachowania ludzkie, tworząc z nim relatywne odstępstwa. Poprzez kulturę rozumiemy „całościowy sposób życia, charakterystyczny dla danej zbiorowości, na który składa się wszystko to, co ludzie „robią, myślą i posiadają” jako członkowie społeczeństwa (wzory działania, myślenia i wyposażenia materialnego)”<sup>1</sup>. Kultura więc charakteryzuje się silniejszym – od relacji światów opisujących poszczególne czynności – związaniem sobą zależności utworzonych przez światy jednostkowe i społeczne. W efekcie możliwość wpływu poszczególnych postaw na zmiany zasad kultury jest niewielka. Pomimo tego wpływ ten jakiś jest i charakteryzuje się – w procesie rozwojowym – odchyleniem zasad kultury sprawiającym, że możemy mówić i w tym przypadku o istnieniu relacji na podobieństwo światów jednostkowych i społecznych. W relacji do światów jednostkowych i społecznych zwykłych i odwróconych normy postaw codziennych, wartości i przekonania kultury ulegają tylko bardzo nieznacznemu odchyleniu. Jest to związane z tym, że czynności codzienne mają charakter przede wszystkim adaptacyjny i „polegają na odtworzeniu zwykłych ram życia”<sup>2</sup>. Niezgodności pomiędzy światami jednostkowymi i społecznymi zwykłymi i odwróconymi a kulturą są tutaj bardzo nieznaczące. Odchylenie to jest na tyle niewielkie, że można mówić o wspólnym obszarze norm, wartości i przekonań dla danej zbiorowości. Do takiego wspólnego obszaru należy na przykład wiedza naukowa, „która jest wymianą informacji wśród naukowców, informacji dotyczących obserwacji i faktów (...)”<sup>3</sup>, „tworzy wspólny obszar jako utrwalony w postaci rozbudowanych, powiązanych i uzgodnionych między sobą struktur pojęciowych, [który] nie tylko jest synonimem racjonalności, lecz równocześnie ma ona charakter wiedzy intersubiektywnej”<sup>4</sup>. Światy jednostkowe i społeczne poszczególnych postaw opisują niezgodności w relacji z danymi regułami kultury. Na przykład nie ma pracy naukowej doskonale spełniającej wymogi racjonalności i intersubiektywności.

Do przerwania procesu rozwojowego dochodzi w wyniku błędnego rozwiązania relacji pomiędzy światami jednostkowymi i społecznymi a zasadami kultury, co jest związane z próbą rozwiązania procesu przy pomocy nieadekwatnych wartości, norm i przekonań. Światy jednostkowe zwykle można określić jako odchylone w czasie i przestrzeni: (we współzależnej relacji ze światami społecznymi zwykłymi) ku przeszłości i ku „za”, natomiast światy społeczne zwykle (we współzależnej relacji ze światami jednostkowymi zwykłymi) ku przyszłości i ku „przed”. Jednocześnie światy odwrócone opisują wiedzę wzajemną o sobie światów zwykłych w relacji do norm, wartości i przekonań kultury, podobnie jak światy zwykle o odwróconych. Normy,

<sup>1</sup> P. Sztompka, *Socjologia*, Kraków 2003, s. 255.

<sup>2</sup> J. C. Kaufmann, *Socjologia jednostki*, Warszawa 2004, s. 256.

<sup>3</sup> Ch. Frankfort-Nachmias, D. Nachmias, *Metody badawcze w naukach społecznych*, Poznań 2001, s. 30.

<sup>4</sup> K. Mudyń, *O granicach poznania*, Kraków 1995, s. 65.

wartości, przekonania uzyskuje się w wyniku rozwiązania tych procesów. To wzajemne zróżnicowanie w czasie i przestrzeni światów zwykłych i odwróconych prowadzi do ich wzajemnej nieadekwatności rozwiązań wynikłych z przerwania procesu przed uzyskaniem wzajemnej zgodności ich w czasie i przestrzeni. Nieadekwatność ta polega na tym, że rozwiązania światów zwykłych przy pomocy norm, wartości i przekonań charakterystycznych dla danego etapu zmian (przed zakończeniem procesu rozwojowego) są zbyt wzajemnie zróżnicowane, przy dokonywaniu pomiaru za pomocą zasad kultury, aby rozwiązanie to było w pełni wzajemnie zrównoważone dla tych światów. Natomiast nieadekwatność w procesach odwróconych polega na tym, że rozwiązania światów zwykłych przy pomocy norm, wartości i przekonań charakterystycznych dla danego etapu zmian (przed zakończeniem procesu rozwojowego) nie uzyskają wzajemnego wyróżnienia, przy dokonywaniu próby rozwiązania za pomocą zasad kultury. Uzyskanie zgodności w czasie i przestrzeni – w wyniku pełnego zakończenia procesu rozwojowego – wzajemnej światów zwykłych wiąże się z uzyskaniem zgodności wzajemnej światów odwróconych, co wpływa na utworzenie marginesu nowych norm, wartości i przekonań, wpływając jednocześnie na kulturę.

Procesy rozwojowe prowadzą do powstania wspólnych obszarów jako rezultatów rozwiązań relacji światów jednostkowych i społecznych, łączących w sobie postawy na podstawie uzyskania wspólnie akceptowanych norm, wartości i przekonań. Tymi rozwiązaniami są podziały kompetencji i zadań oddzielających poszczególne role społeczne, np. zawodowe, w nauce, w polityce itp. Podział ten prowadzi przede wszystkim do większej efektywności. Taki podział powinien zachowywać ów margines niezgodności dotyczący poszczególnych światów (zwykłych i odwróconych) w relacji do nowych zasad kultury, aczkolwiek zmniejsza go w relacji do potencjalnej sytuacji, w której takiego podziału by nie było. Na przykład specjalizacje zmniejszają margines niezgodności dlatego, gdyż zaangażowani są w nich określone ludzie, tworząc grupy społeczne i dotyczą one tylko częściowych zaangażowań tych osób, gdyż poza własnymi grupami mogą być oni niekompetentni.

Specjalizacje – w wyniku zmniejszenia marginesu niezgodności, a tym samym precyzyjniejszego określania celów – mogą więc zmniejszać ryzyko przerwania procesów rozwojowych, ale i z drugiej strony zmniejszają siłę napędową procesów rozwojowych. W efekcie poszczególne jednostki, albo i te same jednostki mogą uczestniczyć w wielu nie tylko zgodnych, ale i również niezgodnych wzajemnie co do wartości norm i przekonań środowiskach. Dochodzi więc do podziałów pracy, na tak zwaną męską i kobiecą, umysłową i fizyczną, albo pracy, w której: ta sama osoba dba o awans, konkurując z innymi, w czym pomagać może jej sztywna fasada, natomiast w domu ta sama osoba zachowuje się w sposób dziecinny, bezradny, na wczasach ta sama osoba dopuszcza się różnych szaleństw, na które nigdy sobie by nie pozwoliła w swym rodzinnym mieście. Te wszystkie role są w pewnym stopniu z sobą niezgodne w zakresie norm, wartości i przekonań, pomimo tego mogą funkcjonować obok siebie, spełniając kryteria akceptowanych kulturowo zachowań.

### 3. Wielkość marginesu niezgodności a zmiany rozwojowe

Trudność określenia konkretnych celów, jakie miałyby być osiągane poprzez procesy rozwojowe, spowodowana jest niemożliwym do dookreślenia marginesem niezgodności pomiędzy danymi światami jednostkowymi i społecznymi a zasadami kultury jako takimi. Tworzące się specjalizacje, jak się wydaje, mają tę trudność zmniejszyć. Wspólne obszary – obejmujące wybrane cechy jednostek i społeczności razem – jako rezultaty rozwiązań relacji światów jednostkowych i społecznych wynikłe z utworzenia wspólnie akceptowanych norm, wartości i przekonań akceptowanych w pracy, na ulicy, w nauce, religii itp., można opisać jako te, które są rozwiązaniami opisującymi tę właśnie rzeczywistość, powstałą w wyniku zmniejszenia wzajemnego zróżnicowania relacji opisanych przez aspekty czasu i przestrzeni światów jednostkowych i społecznych zwykłych w relacji do odpowiednich zasad kultury oraz w wyniku zwiększenia wzajemnego zróżnicowania relacji opisanych przez aspekty czasu i przestrzeni światów jednostkowych i społecznych odwróconych w relacji do odpowiednich zasad kultury. Rozwiązania te, tworzące rozwiązania rzeczywistości wyspecjalizowanej, dotyczące np. pracy, ulicy, nauki, mają o tyle charakter rozwojowy, o ile zachowane są marginesy niezgodności dla światów zwykłych i odwróconych z zasadami kultury. Wspólne obszary jako rozwiązania światów jednostkowych i społecznych tworzą w pewnym sensie relacje tworzące rozwiązania „magiczne” rzeczywistości. Dzieje się tak dlatego, gdyż margines niezgodności pomiędzy poszczególnymi postawami a normami, wartościami i przekonaniami kultury (np. w firmach, grupach specjalistów, wśród robotników, na wakacjach, na ulicy, w rodzinie, wspólnocie wyznaniowej) wiąże się z potencjalnością prowadzącą do dowodów empirycznych, w wyniku zakończenia procesu. Dowody empiryczne polegają w mniejszym lub większym stopniu na nazwaniu nowej, odkrytej rzeczywistości. Im ten margines jest mniejszy, tym jest większa presja na dostosowanie się do tych zasad, co może być wynikiem charakteru pracy lub mobbingu, ale i mniej miejsca na stwarzanie rzeczywistości. Dopóki jest zachowany ów margines niezgodności, dopóty można mówić o istnieniu odpowiedniej relacji polegającej na istnieniu możliwej zgodności (na podobieństwo do kultur archaicznych, choć mocno zawężonej w wysoko rozwiniętej cywilizacji) pomiędzy słowami a czynami, przejawiającej się nie tylko w osiąganiu, ale i tworzeniu celów poprzez kształtowanie norm, wartości i przekonań. „Rytuałom w kulturach pierwotnych przysługuje cecha performatywności, co znaczyć ma, iż za sprawą samego w sobie wykonania aktu obrzędowego dokonuje się – w myśl przekonań podmiotów tych działań – zmiany w świecie otaczającym człowieka, innymi słowy rytuał posiada swą sprawczą lub kreacyjną moc”<sup>5</sup>. Zbytne zawężanie marginesu niezgodności prowadzić może do przerwania procesów rozwojowych.

---

<sup>5</sup> M. Buchowski, *Logika sprawczej mocy obrzędów* [w:] *Między sensem a genami*, Warszawa 1992, s. 105.

Niewykorzystane więc potencjalne możliwości wyborów procesów rozwojowych tworzą światy wynikłe z procesów degradujących. W takich zależnościach w relacji do przerwano procesu świata jednostkowego rozwojowego zwykłego, układu się proces degradujący świata społecznego, świat ten będzie opisany przeciwstawnie w relacji do współzależnego świata jednostkowego zdegradowanego i posiadać będzie rozwiązania o potencjalnie postępującej rozbieżności (w sensie rozkładu) i degradacji w czasie i przestrzeni w relacji do owego świata jednostkowego, ulegającego degradacji. Natomiast w relacji do przerwano procesu świata społecznego rozwojowego zwykłego, ułoży się proces degradujący świata jednostkowego.

Procesy rozwojowe są związane z potencjalną wielokierunkowością (opartą na powiązaniu z sobą przeciwieństw światów zwykłych i wzajemnym rozróżnieniu podobieństw światów odwróconych) przepływu informacji, co wynika z rosnącej zgodności wzajemnej światów zwykłych i odwróconych, wynikłej z potencjalnego przerwania tych procesów. „Kaźda kultura składa się z poszczególnych systemów symbolicznych. Język wyróżnia się wśród nich najbardziej rozwiniętą formą (...)”<sup>6</sup>. „Język jest przewodnikiem po rzeczywistości społecznej”<sup>7</sup>. Najprawdopodobniej kultura zachodnia wybrała efektywniejszą metodę opartą na myśleniu przyczynowym. Brak odpowiednich symboli bardzo utrudnia, albo wręcz uniemożliwia wyjście poza ten sposób myślenia. Na przykład „pierwotnie joga była naturalnym procesem introwersji (...). W ciągu tysiącleci stopniowo i rozmaitymi sposobami z introwersji stworzono metodę. (...) Joga ma liczne odmiany. Nie jest bynajmniej pewne, czy którakolwiek z tych metod dostosowana jest do szczególnej historycznej struktury Europejczyka”<sup>8</sup>.

W „języku (...) jest jak gdyby zawarty myślowy, konstrukcyjny schemat danej kultury. (...) Język to także system wzorów, które ukierunkowują nasze sposoby doświadczenia świata przyrodniczego i społecznego (...). Wpływają one na sposób, w jaki się zachowujemy”<sup>9</sup>. Pomimo tego związku pomiędzy doświadczeniem świata a zachowaniem istnieją pewne obszary nienazwane, obszary związane z występującą niezgodnością poszczególnych światów jednostkowych i społecznych z normami, wartościami i przekonaniem kultury. W procesach rozwojowych w relacjach pomiędzy światami jednostkowymi i społecznymi (zwykłymi) margines ów niezgodności z zasadami kultury prowadzi do nazwania tych obszarów.

Im większe odstępstwo w relacjach światów zwykłych i odwróconych – związane z daną czynnością – w kierunkach ku „za”, „przed” i ku przeszłości i przyszłości, w relacji do norm, wartości i przekonania kultury, tym bardziej pojawia się potencjalna więk-

<sup>6</sup> W. J. Burszta, *Antropologia kultury*, Poznań 1998, s. 66.

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 67.

<sup>8</sup> C. G. Jung, *Podróż na wschód*, Warszawa 1989, s. 102.

<sup>9</sup> W. J. Burszta, *op.cit.*, s. 67.

sza swoboda, dotycząca postępowania w tworzeniu wiedzy w relacji do zasad kultury. Tym również bardziej istnieje dłuższa droga dla procesów, i im mniej jest ona znana, tym bardziej dochodzi do – w wyniku wykreowania i dotarcia do nowego celu – utworzenia nowych wartości, norm i przekonań. Im większe odstępstwo pomiędzy światami zwykłymi, związanymi z taką a taką czynnością, tym potrzeba zdobycia i wytworzenia większej wiedzy do zamknięcia tego procesu, a więc stworzenia i uporządkowania nowych doświadczeń symbolicznie.

„Zdarza się, że to, co powiedział mówca, to co namalował malarz, to, co zapisał poeta, nie satysfakcjonuje go w pełni (...). To co miało być, wydaje się bogatsze, lepsze, mądrzejsze od tego, co ostatecznie powstało (w świadomości lub rzeczywistości zewnętrznej). Takie nieprzystawanie intencji i rezultatów odpowiada na przykład opisywanym w teorii C. G. Junga nieświadomym treściom archetypowym i artystycznym symbolom tę treść wyrażającym. Symbol wyraża tę treść tylko częściowo, tylko w przybliżeniu, wyraża je niedokładnie”<sup>10</sup>. W tych sytuacjach ze względu na konieczność znalezienia rozwiązań kończących procesy rozwojowe, rozwiązań wychodzących poza aktualne wymagania kulturowe, proces rozwojowy tej postawy został zatrzymany przed jego pełnym zakończeniem. Na podobne problemy zwraca uwagę inna autorka, wykazując, że np. konkretne traktowanie rzeczywistości ze względu na swe braki i nieadekwatność utrudnia funkcjonowanie w zgodzie z wymogami kultury. I tak podaje – w sposób charakterystyczny dla psychoanalizy – „że psychotyki traktuje symbole na równi jak konkretne rzeczy, obiekty (...)”<sup>11</sup>. Niewykorzystane możliwości procesów rozwojowych – jako brak uczestnictwa w zgodzie z wymogami kultury – niosą w sobie procesy degradujące. Brak odpowiednich symboli i wynikły z tego fakt mówiący, że w wyniku zakończenia procesów światów zwykłych i odwróconych nie uzyskało się wzajemnej zgodności z wymogami kultury, sprawia, że mogą one funkcjonować jako rozbite we wzajemnej relacji „za” i „przed” oraz w przeszłości i przyszłości, względem rozwiązań optymalnych tego procesu. W relacji do przerwane go procesu świata jednostkowego rozwojowego zwykłego, układa się proces degradujący świat społeczny w taki sposób, że zmiany tego świata będą opisane przeciwstawnie w relacji do współzależnego z nim świata jednostkowego zdegradowanego (powstałego w relacji do przerwane go procesu świata społecznego rozwojowego zwykłego). Znaczy to, że świat społeczny degradujący posiadać będzie rozwiązania o potencjalnie postępującej rozbieżności (w sensie rozkładu) i degradacji w czasie i przestrzeni w relacji do owego świata jednostkowego ulegającego degradacji. Podobnie i na odwrót. Odpowiada to wzajemnie światom odwróconym, które nie zdołały się wzajemnie wyodrębnić, a więc mogą odpowiadać tym obszarom, gdzie nie doszło do symbolizacji.

<sup>10</sup> J. Bobryk, *Symbolizacja, ekspresja, intencjonalność* [w:] *Akty semiotyczne, ich wytwory i mechanizmy*, I. Kurcz, J. Bobryk (red.), Biblioteka Myśli Semiotycznej, J. Pelc (red.), t. 22, Warszawa 1992, s. 120–121.

<sup>11</sup> H. Segal, *Marzenie senne, wyobrażenia i sztuka*, Kraków 2003, t. 24, s. 60–61.



Zbyt uproszczone przyczynowe wyjaśnianie rzeczywistości niejako z góry jest nastawione na takie a nie inne rozwiązanie zagadnień, którą – aby poznać lepiej – potrzeba się mocno natrudzić. Na przykład „najistotniejszym (...) elementem związanym wyposażenia symbolicznego (...) w społeczeństwie amerykańskim są symbole statusu materialnego<sup>12</sup>. Temu służy swego rodzaju retoryka kształcenia, z pomocą której (...) instytucje nadające uprawnienia wymagają od zainteresowanych (...) tego, by zadbać o to, że posiadacz dyplomu jest kimś, kto został (...) wyodrębniony spośród innych ludzi<sup>13</sup>. Sytuacja taka powstaje, że w wyniku zbyt silnego wzajemnego zmniejszenia zróżnicowania pomiędzy światami zwykłymi opisanymi przez relacje „za” i „przed” w przestrzeni oraz ku przeszłości i przyszłości oraz odpowiedniego im zbliżenia się do wzajemnego wyodrębnienia (przy zastosowaniu norm, wartości i przekonań kultury) światów odwróconych. Owe zmniejszenie wzajemnej niezgodności pomiędzy światami jednostkowymi i społecznymi a zasadami kultury skraca drogę, na której mogłaby wykształcić się odpowiednia wiedza, a więc i symbole, które by łączyły i rozróżniały lepiej różne potencjalne możliwości rozwiązań. Jest to związane z ograniczeniem wyborów alternatywnych.

#### 4. Wpływ relacji tworzonych przez światy na kulturę

Brak wyraźnych specjalizacji w archaicznych kulturach przyczyniał się do trudności precyzyjnego określenia relacji prowadzących do celu w dzisiejszym rozumieniu. Dlatego relatywnie do postaw współcześnie wyspecjalizowanych, dużą rolę miała zgodność słów i czynów. Słowa-czynności jako wyrażenia performatywne, „których sensem jest dokonanie lub spełnienie jakiegoś aktu (np. Nadaję ci imię...) (...). Znaczenie wyrażen performatywnych zakłada ich odpowiednie zastosowanie, które jest powołaniem do życia pewnego umownego stanu rzeczy, który wyklucza inne ([...] jako niefortunne). (...) słowa te posiadają moc kreatywną<sup>14</sup>. W miarę pojawiania się kolejnych specjalizacji „większe kultury przednowoczesne wykształciły bardziej formalne metody odmierzenia czasu i porządkowania przestrzeni, takie jak kalendarze i (...) mapy. (...) wyznaczniki „kiedy” nie wiązały się (...) z wyznacznikami działania, ale z samą istotą tego działania<sup>15</sup>. Nowoczesność wiąże się z oddzielaniem związku pomiędzy miejscem a upływem czasu zdarzeń społecznych. „Nowoczesna organizacja społeczeństwa zakłada precyzyjną koordynację działania wielu jednostek ludzkich, które nie są fizycznie współobecne<sup>16</sup>. Wynikłe z tego uproszczenie rzeczywistości człowieka zawarte we

<sup>12</sup> E. Goffman, *Człowiek w teatrze życia codziennego*, Warszawa 2000, s. 66–75.

<sup>13</sup> Ibidem, s. 66–75.

<sup>14</sup> M. Buchowski, W. J. Burszta, *O założeniach interpretacji antropologicznej*, Warszawa 1992, s. 44–45.

<sup>15</sup> A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość*, Warszawa 2001, s. 24.

<sup>16</sup> Ibidem, s. 25.

wspólnych obszarach wyspecjalizowanych światów (tj. powołanych do realizowania konkretnych zadań), będących wynikami rozwiązań relacji światów jednostkowych i społecznych, połączonych np. w granicach tolerancji postawą racjonalną, często ogranicza udział w nich wielu osób nie mogących spełnić tak zawężonych kryteriów. Dochodzi tym samym do utrudnienia wyborów alternatywnych. Dlatego (zdaniem Giddensa) „fenomen ryzyka jest fundamentem społeczeństwa współczesnego, tak jak klasa była fundamentalnym zjawiskiem w społeczeństwie przemysłowym (...)”<sup>17</sup>. Wydaje się, że wszelkie postawy kulturotwórcze, dążność do kreowania i zdobywania wiedzy są rezultatem świadomości ryzyka. „Dlatego też świadomość ryzyka popycha ludzi do praktyk dyskursywnych, albowiem jedynie w poszukiwaniu odpowiedzi alternatywnych jest szansa na określenie skali ryzyka i jego prawdopodobieństwa (...)”<sup>18</sup>.

Przerwanie niedokończonych procesów rozwojowych jest związane z zanikiem (lub znacznym ograniczeniem) dalszych możliwości kreowania wiedzy. Wiedza ta jest tworzona w relacji światów jednostkowych i społecznych i dopóki zachowany jest margines niezgodności dający możliwości kreowania wartości, norm i przekonań, są zdobywane i tworzone cele. Samo przekonanie o zaniku niezgodności jako rezultatu zdobyczy cywilizacji prowadzić może do zaniku potencjału twórczego kultury w „wyniku dominacji materialistycznych systemów wartości, (...) a także pasywności jako wyznacznika typowych zachowań konsumenckich”<sup>19</sup>. Kultura konsumpcji nie dostarcza człowiekowi większego związku z wewnętrznym życiem, a także nie sprzyja postawom mającym na celu wytworzenie postaw związanych z poszukiwaniem głębszego sensu egzystencji. „Środkiem pomagającym w uzyskiwaniu kontaktu z wyobrażonym sacrum są często narkotyki. W niektórych grupach zawodowych występuje zjawisko przyjmowania narkotyków, szczególnie środków stymulujących w celu podniesienia wydajności w pracy. Dotyczy to przykładowo maklerów giełdowych czy ludzi wykonujących pracę w warunkach ekstremalnych (...)”<sup>20</sup>.

Wzajemny układ światów jednostkowych i społecznych w relacji do wartości, norm i przekonań kultury może te zasady niemal całkowicie dezintegrować, a dzieje się to w przypadku np. bardziej rozwojowych lub degradujących rewolucyjnych zmian. Natomiast wpływ ten może być bardzo niewielki w przypadku, gdy poszczególne światy jednostkowe i społeczne mają rozkład wobec zasad kultury przypadkowy. Aby wiedzieć, czy to jest proces rozwojowy, czy degradujący w sytuacji znacznej wzajemnej zgodności światów i zasad kultury, zależność tę należy rozpatrywać w ukierunkowaniu zmian czasu i przestrzeni światów w relacji „za” i „przed” oraz przeszłości i przyszłości.

<sup>17</sup> B. Misztal, *Teoria socjologiczna a praktyka społeczna*, Kraków 2000, s. 169.

<sup>18</sup> Ibidem, s. 169.

<sup>19</sup> F. Byłok, *Rynek konsumpcyjny i jego rola w kształtowaniu społeczeństwa konsumpcyjnego* [w:] *Wybrane aspekty socjologii rynku*, J. Sikora (red.), Częstochowa 2001, s. 163.

<sup>20</sup> P. Karpowicz, *Droga do narkotycznej inicjacji* [w:] *ALBO albo. Nieświadomość*, Warszawa 2001, s. 48.

Relacje te pomiędzy danymi światami a zasadami kultury, najczęściej, w skali globalnej nie wyróżniają żadnego z kierunków, tj. rozkład kierunków oparty jest na zasadzie prawdopodobieństwa, a więc wszystkie kierunki są mniej więcej równie prawdopodobne. Oznacza to, że zanik napięcia pomiędzy światami jednostkowymi i światami społecznymi a zasadami kultury powoduje również zanik rozumienia i odczuwania tych zasad. Możliwość zmiany kultury pojawia się w przypadku takim, gdy wiele relacji wzajemnych światów ukierunkowuje się podobnie do siebie, spełniając np. kryteria procesu rozwojowego. W przypadku takim dochodzi do dezintegracji norm, wartości i przekonań kultury. Do podobnej dezintegracji nie dochodzi w przypadku takim, gdy światy jednostkowe są poukładane wobec kultury w sposób „przypadkowy”. Oczywiście każdy taki margines niezgodności procesów rozwojowych (światów zwykłych i odwróconych), niezależnie czy jest to zasada zbiorowa, czy też przypadkowa, ma potencjalnie charakter sensotwórczy. Ów margines niezgodności, tworzący podstawy procesu rozwojowego, w przypadku rozkładu postaw wobec zasad kultury opartego na statystycznym prawdopodobieństwie jest bardzo nieznaczny, a przede wszystkim nie ma on niemal żadnego wpływu na zmiany tej kultury. „W takich sytuacjach ludzie łatwo tracą poczucie, co jest dobre, a co złe, co godne, a co niegodne, do czego należy dążyć, a czego unikać, jakie metody są dozwolone, a jakie zakazane”<sup>21</sup>. I chyba w tym powyższym stwierdzeniu tkwi wyjaśnienie, że taka sytuacja stymuluje do sztucznych poszukiwań sensu np. przy pomocy środków stymulujących, a także w poszukiwaniu sensu w wojnie, wyczerpującej pracy oraz w różnych zawieruchach społecznych itp. „Dezorganizacja kultury normatywnej oznaczająca dezorientację członków zbiorowości jest stanem na tyle dotkliwym, że Durkheim widział w nim przyczynę jednej z postaci zamachów samobójczych, którą określał mianem samobójstw anomijnych”<sup>22</sup>.

## 5. Podsumowanie

Normy, wartości i przekonania związane z daną kulturą tworzą się w wyniku rozwiązania relacji pomiędzy jednostką a społeczeństwem w osiągnięciu celu. Każda relacja pomiędzy jednostką a społeczeństwem w osiągnięciu celu ma pewien margines niezgodności z owymi wartościami, normami i przekonaniami kultury. Margines ten jest również miarą braku wzajemnej wiedzy o sobie jednostek i społeczeństwa tworzących te relacje. Zasady tworzące kulturę zmieniają się w zależności od tego, czy relacje pomiędzy jednostką a społeczeństwem w osiągnięciu celu tworzą procesy rozwojowe czy też degradujące.

---

<sup>21</sup> P. Sztompka, op.cit., s. 275.

<sup>22</sup> Ibidem, s. 275.

**LITERATURA:**

- Bobryk J., *Symbolizacja, ekspresja, intencjonalność* [w:] *Akty semiotyczne, ich wytwory i mechanizmy*, I. Kurcz, J. Bobryk (red.), Biblioteka Myśli Semiotycznej, J. Pelc (red.), t. 22, Warszawa 1992.
- Buchowski M., Burszta W. J., *O założeniach interpretacji antropologicznej*, Warszawa 1992.
- Buchowski M., *Logika sprawczej mocy obrzędów* [w:] *Między sensem a genami*, Warszawa 1992.
- Burszta W. J., *Antropologia kultury*, Poznań 1998.
- Byłok F., *Rynek konsumpcyjny i jego rola w kształtowaniu społeczeństwa konsumpcyjnego* [w:] *Wybrane aspekty socjologii rynku*, Sikora (red.), Częstochowa 2001.
- Frankfort-Nachmias Ch. i Nachmias D., *Metody badawcze w naukach społecznych*, Poznań 2001.
- Giddens A., *Nowoczesność i tożsamość*, Warszawa 2001.
- Goffman E., *Człowiek w teatrze życia codziennego*, Warszawa 2000.
- Jung C. G., *Podróż na wschód*, Warszawa 1989.
- Karpowicz P., *Droga do narkotycznej inicjacji* [w:] *ALBO albo. Nieświadomość*, Warszawa 2001.
- Kaufmann J. C., *Socjologia jednostki*, Warszawa 2004.
- Misztal B., *Teoria socjologiczna a praktyka społeczna*, Kraków 2000.
- Mudyń K., *O granicach poznania*, Kraków 1995.
- Segal H., *Marzenie senne, wyobrażenia i sztuka*, t. 24, Kraków 2003.
- Sztompka P., *Socjologia*, Kraków 2003.